

Jak Tu Normalnie Życ

Popek

Stara wkurwiona, ty dalej mnie wkurwiasz
Wydaje mi sie czasem że masz mnie za durnia
Następna kłótnia nie wyjaśni nic
W głowie furia
Bardzo cię kocham ale ty to utrudniasz
Proszę przestań, poczekaj z tym do jutra
Muszę stąd wyjść
Dajcie mi wszyscy święty spokój
Kolorowe szkiełko, joint, spokój
Firma

Wkurwiony jak zwykle wstaje lewą nogą
Od trzech dni nic nie jem i czuję się słabo
Kłótnie z kobietą nie gadamy 4 dni
Jest conajmniej niemrawo
Nie mów do mnie
Wychodzę z domu
Czuję się w potrzebie
Wiem że nic nie wiem
Ładujesz na drzewie
Najlepiej wśród swoich
Naszych oazach jedynej ostoji

Do wesela się zagoi takie życie
Miłość oparta na kicie
Nie ma sensu
Chcesz uniknąć stresu?
Kup se maniurę
I se ją wytresuj
To też nie ma sensu
Bo prawdziwa miłość siedzi w sercu jak prawdziwy rap
Pośród tych wersów do kresu możliwości
Do końca świata
Marzymy o przyszłości dalekiej i bliskiej

Wszystkie źródła wyschły w sekundę
PLNY, funte [?] czy rotunde
Jestem gotów na ciężką rundę
Życie z nimi bywa trudne
Dosyć nerwów między sobą
Idę do przodu jestem tą samą osobą
Niezależnie, hardkorowo
Iść swoją drogą
Być sobą

Jak Tu Normalnie Życ
Jak Tu Normalnie Życ
Jak Tu Normalnie Życ
Jak Tu Normalnie Życ

Ta zasada żeby jebać zasady
Nie jesteś [?] jesteś za słaby
Jak nie zwariować gdy w normalnym świecie
Polityk w moherowym berecie
A w garniturze limuzyny, stróże
Nasza prawda w tych słowach na murze

Na następne lata dobrego nic nie wróże
Muszę walczyć o to żeby zostać jak najdłużej
Te kurwy na górze, robią se wybory
Wierzysz w ich intencje?
Chyba jesteś chory
Zobaczysz że są ludzie jak potwory
W tym świecie chorym
Pełnym nienawiści tu każdy
Tu każdy to wyczyści
Zapierdalałam do przodu aż mi się przekręcił licznik

Co wiedzą nieliczni
Prawdą z mojej duszy
Moje poglądy
Pierdolę sądy, administracje
Zjebane prawo
Korupcje,biurokracje
Absurdalne akcje
Prezydenckie dziwki, lokacje
Z szarych ludzi życia
Automatyzacje
Śpiesz się w piekle
Zażąjemy awersacje skurwysyny

Kto tu ma rację
Kto wszystko wymyślił
Macie takie [?]
Że odpalam jointa żeby umysł oczyścić
Żadna mądra głowa nic tu nie wymyśli
Pójdzie w chuj i zapomni o wszystkim
Martw się o siebie o bliskich
Sprawa jest prosta w tym świecie [?]